

Sygn. akt **II K 910/15**

Ds. 2573/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 czerwca 2016r.

Sąd Rejonowy w Goleniowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Krzywulski

Protokolant: Beata Iwaniuk

bez udziału prokuratora

po rozpoznaniu w dniach: 06.04.2016r., 30.05.2016. 08.06.2016r.,

sprawy **P. F.**, s. J. i D. z d. B., ur. (...) w S.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 21 października 2013r. około godz. 21.20 w P. przy ul. (...), dokonał zakłócenia miru domowego w ten sposób, że siłą próbował wdrzeć się do mieszkania należącego do K. C. (1) i E. C. (1) wbrew żądaniu K. C. (1) opuszczenia terenu posesji czym działał na szkodę K. i E. C. (1),

tj. o czyn z art. 193 k.k.

I. ustalając, że oskarżony **P. F.** dopuścił się czynu polegającego na tym, że w dniu 21 października 2013 roku około godz. 21.20 w P. przy ul. (...) usiłował wdrzeć się do domu należącego do K. C. (2) i E. C. (2) poprzez szarpanie za klamkę od drzwi wejściowych do mieszkania po ich otwarciu przez pokrzywdzonego oraz włożenie dłoni pomiędzy drzwi a futrynę, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zamknięcie drzwi przez K. C. (2), czym działał na szkodę K. i E. C. (2), co stanowi przestępstwo określone w art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 193 k.k., na podstawie art. 66 § 1 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego P. F. warunkowo umarza na okres 1 (jednego) roku próby;

II. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. i art. 7 ustawy z 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierza mu opłatę w wysokości 60 (sześćdziesięciu) złotych.

Sygn. akt **II K 910/15**

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

P. F. prowadził działalność gospodarczą w zakresie wykonywania prac budowlanych. Znał się z K. C. (2), w przeszłości pracowali w jednym przedsiębiorstwie. W 2013 roku pokrzywdzony zwrócił się do oskarżonego z propozycją zrealizowania projektu związanego z budową domu na rzecz W. R.. Oskarżony zgodził się i rozpoczął prace budowlane związane z budową domu jednorodzinnego, tj. wykonaniem konstrukcji stanu surowego zamkniętego domu jednorodzinnego wraz ze stolarką okienną. Kierownikiem budowy został K. C. (2). Inwestor wypłacał oskarżonemu kolejne transze za zakończone etapy budowy. Pod koniec 2013 roku prace na budowie dobiegały końca, a K. C. (2) dokonał oceny wykonanych prac. Stwierdził istnienie licznych niedoróbek, po czym przekazał swoje uwagi W. R.. W. R. wstrzymał zapłatę pieniędzy do czasu, gdy P. F. dokona niezbędnych poprawek zgodnie z zaleceniem

kierownika budowy. Poirytowany tym stanem rzeczy P. F. w dniu 6 września 2013 roku wysłał do K. C. (2) wiadomość SMS o treści: „Moją kasę wam z gardła wyciągnę”. P. F. dzwonił również do pokrzywdzonego i wyrażał swoje niezadowolenie z wyników pracy K. C. (2), tj. z faktu, że stwierdza on tak liczne niedoróbki. Ostatecznie P. F. wykonał na budowie poprawki zgodnie z zaleceniami K. C. (2). Postanowił też porozmawiać z pokrzywdzonym i wyjaśnić zaistniałą sytuację. W tym celu w dniu 21 października 2013 r. około godz. 21.20 P. F. udał się do miejsca zamieszkania K. C. (2), do miejscowości P. na zamknięte osiedle przy ul. (...). Pojechał tam wraz ze swoim współpracownikiem M. T.. Mężczyźni weszli przez otwartą bramkę na teren osiedla, a następnie na klatkę schodową. P. F. głośno zapukał do drzwi K. C. (2). Pokrzywdzony otworzył drzwi. P. F. poprosił pokrzywdzonego o wyjście na zewnątrz. Pokrzywdzony nie chciał tego uczynić i nie chciał rozmawiać w tych okolicznościach z P. F. i chciał zamknąć drzwi od domu. W tym momencie P. F. zaczął szarpać za klamkę od drzwi wejściowych do mieszkania pokrzywdzonego, jak również włożył swoją dłoń pomiędzy drzwi a futrynę, usiłując wedrzeć się do domu K. C. (2) i E. C. (2). Pokrzywdzony ciągnął jednak drzwi w swoją stronę oraz zawołał na pomoc żonę, która przybiegła i razem doprowadzili do zamknięcia drzwi. Następnie K. C. (2) usłyszał, jak ktoś kopnął w jego drzwi. P. F. i M. T. oddalili się z terenu osiedla.

Dowody:

- zeznania K. C. (2) k. 2-4, 15-16, 30-31, 129-131, 221-224,
- wydruk wiadomości sms z telefonu K. C. (2)- k. 34,
- zeznania W. R. k. 21-22, k. 152-153, 234,
- zeznania E. C. (2) –k. 12-13, 128, 224-225,
- zeznania B. B. –k. 10-11, 131, 233-234.

Oskarżony P. F. ma (...), posiada wykształcenie wyższe, z zawodu inżynier budowlany, prowadzi własną działalność gospodarczą, z której uzyskuje dochód w kwocie 4500 zł miesięcznie. Na utrzymaniu ma żonę, z którą prowadzi wspólnie gospodarstwo domowe oraz dziecko. Nie był karany sędownie.

Dowody:

- karta karna – k. 197,
- dane osobopoznawcze – k. 36, 220.

Oskarżony P. F. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił między innymi, że przed konfliktem utrzymywał kontakt z pokrzywdzonym. K. C. (2) był u niego w domu. Stwierdził, że wykonał do końca swoją pracę, za którą chciał otrzymać wynagrodzenie. Postanowił porozmawiać z K. C. (2) na temat przysługującego mu wynagrodzenia i w tym celu udał się do P. na ul. (...). K. C. (2) nie chciał z nim rozmawiać i zamknął przed nim drzwi od domu. Pokrzywdzony nie prosił o opuszczenie terenu jego posesji. W późniejszym czasie rozmawiał z K. C. (2) telefonicznie, ostatecznie wypłatę za poprawki na budowie uregulował inwestor W. R..

Sąd zważył, co następuje.

W świetle zgromadzonego i ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego wina i sprawstwo P. F. w zakresie przypisanego mu występku kwalifikowanego z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 193 k.k. nie budzi wątpliwości.

Sąd dokonał rekonstrukcji stanu faktycznego w drodze swobodnej oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów, w szczególności pochodzących ze źródeł osobowych. Pokrzywdzony K. C. (2) złożył szczegółowe, spójne, spontaniczne zeznania dotyczące zdarzenia, które miało miejsce w dniu 21 października 2013 roku, ale także opisał zachowanie oskarżonego w okresie wcześniejszym, poprzedzające zdarzenie będące przedmiotem postępowania karnego w niniejszej sprawie. Zeznania pokrzywdzonego Sąd uznał za wiarygodne. Nie sposób stwierdzić żadnych istotnych sprzeczności w relacji tego świadka. K. C. (2) konsekwentnie wskazywał, że P. F. zapukał do drzwi, a gdy

pokrzywdzony otworzył drzwi, oskarżony chciał, aby pokrzywdzony wyszedł i z nim porozmawiał. Pokrzywdzony nakazał oskarżonemu opuścić teren posesji i chciał zamknąć drzwi. Jednakże oskarżony zaczął szarpać za klamkę, jak też włożył dłoń pomiędzy drzwi a futrynę. Zeznania pokrzywdzonego korespondują z zeznaniami E. C. (2), która podała, że podbiegła do męża i pomogła mu zamknąć drzwi od domu. Świadek B. B., która nie widziała zdarzenia, potwierdziła jednak, że słyszała głośne stukanie do drzwi, a potem słyszała krzyki przy drzwiach wejściowych do domu. E. C. (2) krzyknęła do niej, żeby zadzwoniła na Policję. W ocenie Sądu świadkowie powyżsi zdali spontaniczną relację z okoliczności istotnych dla postępowania w niniejszej sprawie. Osoby te nie miały żadnego interesu w tym, aby zeznawać nieprawdę, aby fałszywie obciążać oskarżonego.

Zeznania świadka W. R. mają drugorzędne znaczenie dla końcowego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Osoba ta nie była świadkiem zdarzenia z dnia 21 października 2013r. Przedstawiła jedynie okoliczności związane z prowadzoną inwestycją – budową domu jednorodzinnego w miejscowości D.. Subiektywna ocena świadka, nie mającego wiedzy z dziedziny budownictwa w zakresie ilości usterek, jakie stwierdzał K. C. (2) jako kierownik budowy nie ma znaczenia dla przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu zabronionego.

Na korzyść oskarżonego w niniejszej sprawie zeznawał M. T., tj. osoba, która była pracownikiem oskarżonego, świadczącym na jego rzecz usługi na podstawie umowy cywilnoprawnej, sam o sobie mówiący jako o pracowniku P. F.. Osoba ta była w ocenie Sądu zainteresowana tym, aby polepszyć sytuację procesową oskarżonego, tym bardziej, że udała się do pokrzywdzonego wraz z oskarżonym, choć nie wiadomo, w jakim celu tam pojechała. Sam świadek zeznał, że oskarżony poprosił go o to, żeby się z nim „przejechał”. W ocenie Sądu zeznania tego świadka nie są wiarygodne i nie zasługują na uwzględnienie, podobnie jak i wyjaśnienia P. F., które Sąd uznał za niewiarygodne i podyktowane linią jego obrony. Powyższe relacje stoją w oczywistej sprzeczności z treścią zeznań pokrzywdzonego oraz członków jego rodziny. Zasady logiki i doświadczenia życiowego również nakazują krytycznie ocenić relacje oskarżonego oraz świadka M. T.. Jeśli miałyby być tak, jak osoby te przedstawiły, mianowicie, że nie doszło do żadnego szarpania przez oskarżonego za klamkę od drzwi oraz do próby wdarcia się do mieszkania, to w jakim celu szarpać za drzwi miałby pokrzywdzony, a później jego żona, która przyszła na pomoc, dlaczego byli wówczas roztrzęsieni, podobnie jak i B. B., która do dziś zeznając przed Sądem podkreślała, że pamięta to zdarzenie i na wspomnienie o nim jest zdenerwowana. W ocenie Sądu, gdyby oskarżony nie próbował wdrzeć się do mieszkania pokrzywdzonego, to K. C. (2) nie pojechałby tego samego wieczoru na policję zgłosić powyższy fakt, nie złożyłby też fałszywego zawiadomienia.

Odnosząc się do dowodów z dokumentów ujawnionych w toku rozprawy wskazać należy, iż Sąd uznał je za wiarygodne, albowiem w toku postępowania nie ujawniły się okoliczności mogące wzbudzić zastrzeżenia co do ich prawdziwości.

Opierając rozstrzygnięcie na wskazanych wyżej dowodach, Sąd przypisał P. F. czyn polegający na tym, że w dniu 21 października 2013 roku około godz. 21.20 w P. przy ul. (...) usiłował wdrzeć się do domu należącego do K. C. (2) i E. C. (2) poprzez szarpanie za klamkę od drzwi wejściowych do mieszkania po ich otwarciu przez pokrzywdzonego oraz włożenie dłoni pomiędzy drzwi a futrynę, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zamknięcie drzwi przez K. C. (2), co stanowi przestępstwo określone w art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 193 k.k.

Zgodnie z art. 193 k.k. kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Omawiane przestępstwo polega na wdarciu się do cudzego mieszkania, lokalu lub innego pomieszczenia albo jego nieopuszczeniu pomimo żądania osoby uprawnionej. Przedmiotem ochrony jest wolność człowieka, prawo do spokojnego przebywania u siebie w domu, wolnego od zakłócenia przez inne osoby. Chodzi o spokój zamieszkiwania jednostki w jej miejscu życia, bez niczyjej ingerencji naruszającej warunki osobistego spokoju. Przez wdarcie się należy rozumieć przedostanie się do cudzego mieszkania lub innego pomieszczenia chronionego, wbrew wyraźnie wyrażonej woli dysponenta albo z naruszeniem jego woli dorozumianej. Wdarcie się oznacza przełamanie woli osoby uprawnionej, akcent jest położony na zachowanie się sprzeczne z wolą uprawnionego, a nie na fizyczne przełamanie przeszkody. Wtargnięcie do cudzego mieszkania lub innego miejsca chronionego oznacza wszelkie formy przedostania się na cudzą przestrzeń chronioną.

Zdaniem Sądu P. F. przychodząc w dniu 21 października 2013 r. około godz. 21.20 do domu K. C. (2), a po otwarciu przez pokrzywdzonego drzwi szarpiąc za klamkę, gdy pokrzywdzony chciał je zamknąć, jak też wkładając dłoń pomiędzy drzwi a futrynę działał w zamiarze wdarcia się do mieszkania pokrzywdzonego i jego żony. Celem działania oskarżonego było zmuszenie pokrzywdzonego do rozmowy w danym czasie i miejscu, wbrew wyraźnemu sprzeciwowi K. C. (2). Bez znaczenia pozostaje, czy zastrzeżenia do pracy pokrzywdzonego, jakie miał P. F. były zasadne czy nie. Forma, jaką wybrał oskarżony celem skontaktowania się z pokrzywdzonym, tj. najście na dom K. C. (2) w towarzystwie drugiej osoby dorosłej, po godz. 21, należy uznać za sprzeczne z normami społecznymi, zaś szarpanie za drzwi mieszkania, zapieranie się przy tym nogą i włożenie ręki pomiędzy drzwi a futrynę wyczerpuje znamiona usiłowania naruszenia miru domowego.

W judykaturze podkreśla się, że usiłowanie jest formą stadialną przestępstwa bezpośrednio poprzedzającą dokonanie. Zachowanie sprawcy winno stwarzać realne zagrożenie dla dobra prawnego, prowadząc wprost do dokonania. Tylko takie zachowanie może być uznane za usiłowanie, które już bezpośrednio zmierza do dokonania. Zachowanie bezpośrednio zaś zmierza do dokonania, gdy zagrożenie dla dobra prawnego, będącego znamieniem czynu zabronionego objętego zamiarem sprawcy, przekształca się z zagrożenia abstrakcyjnego w zagrożenie realne. Bezpośrednie zmierzanie do dokonania, jako znamień usiłowania, wiązać należy ze znamieniem czasownikowym danego typu czynu zabronionego. Znamień bezpośredniości jest spełnione, jeżeli w miejsce znamienia czasownikowego, występującego w danym typie, daje się wprowadzić - adekwatnie do rzeczywistości - bezpośrednio zmierzanie do dokonania. Usiłowaniem jest nie tylko ostatnia czynność, lecz także zachowanie poprzedzające tę ostatnią czynność, które bezpośrednio prowadzi do dokonania. W ocenie Sądu P. F. zmierzał swoim zachowaniem z dnia 21 października 2013r. bezpośrednio do wdarcia się do domu pokrzywdzonego lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zamknięcie drzwi przez K. C. (2). Tym samym zakończył swoje działanie na etapie usiłowania popełnienia przestępstwa z art. 193 k.k.

Sąd postanowił warunkowo umorzyć wobec P. F. postępowanie karne na okres jednego roku próby. Sąd uznał bowiem, iż wobec oskarżonego zachodzą przesłanki do podjęcia takiej decyzji, wskazane w art. 66 § 1 k.k. Okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu nie budzą po stronie Sądu wątpliwości. Wina oskarżonego, jak również społeczna szkodliwość przypisanego jemu przestępstwa nie są w ocenie Sądu znaczne. Odnosząc się do pozostałych przesłanek warunkujących podjęcie decyzji w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania należy podnieść, iż P. F. nie był karany sędownie. Okoliczności te w ocenie Sądu uzasadniają przypuszczenie, że oskarżony pomimo warunkowego umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Zastosowany środek probacji winien wdrożyć go do przestrzegania w przyszłości norm prawnych i społecznych oraz uświadomić mu bezprawność jego wcześniejszego zachowania, a będącego przedmiotem niniejszej sprawy. Tak argumentując, orzeczono jak w pkt I części dyspozytywnej wyroku.

W pkt II sentencji wyroku Sąd orzekł o kosztach sądowych. Kosztami tymi oskarżony został obciążony stosownie do art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. i art. 7 ustawy z 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych.